

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO w KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 13-go listopada 1937 r.

Wyłudzenie zapomóg przez włóczęgów.

L. p.	Nazwisko i imię	Imiona rodziców	Wiek wzgl. data urodzenia	Przynależność gminna
1.	Sobczak Jan	Wawrzyniec	19. lipca 1906 w Długiem. gm. Jedlicze	gm. Jedlicze, pow. Krosno

Należy z nim postąpić w myśl okólnika z 24. 9. 1925 r., Orędownik Powiatowy Nr. 76.

Krotoszyn, dnia 9. listopada 1937 r.

Nr. Op. 11/15/37.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Obwieszczenie dotyczące pędzenia zwierząt po drogach publicznych.

Zdarzają się dość częste wypadki pędzenia zwierząt po drogach publicznych, przy czym stado pędzonych zwierząt zajmuje całą szerokość drogi. Ten stan rzeczy nie tylko hamuje, a często nawet uniemożliwia normalny ruch na drogach i powoduje nieszczęśliwe wypadki, ale wpływa także w wysokim stopniu na niszczenie nawierzchni drogi, skarp, nasypów i rowów. Wobec tego Pan Minister Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie mocą którego na drogach publicznych o twardej nawierzchni pędzenie zwierząt stadem jest niedopuszczalne. Wolno pędzić jedynie poszczególne zwierzęta pod warunkiem prowadzenia ich na uwięzi, przy czym mogą być prowadzone tylko prawą krawędzią drogi tak, by

normalny ruch na drodze nie był hamowany. Przepędzanie zwierząt stadem przez drogi publiczne o nawierzchni trwałej może być dopuszczone jedynie w przypadku konieczności przepędzenia zwierząt z terenów przylegających do drogi z jednej na tereny przylegające do drogi z drugiej strony i tam, gdzie nie ma innej drogi na pędzenie zwierząt z obór, stajni itp. na pastwisko i odwrotnie.

Winni przekroczenia przepisów rozporządzenia niniejszego będą karani w myśl przepisów ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 656), w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 151).

Powyższe podadzą sołtysi do wiadomości

ści wszystkim mieszkańcom gromad.

Krotoszyn, dnia 4. X. 1937 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 31/55/37.

Zatwierdzenie wyboru wiceburmistrza miasta Sulmierzyc.

Na podstawie art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 294) zatwierdzam wybór kupca Feliksa Gibasiewicza z Sulmierzyc na wiceburmistrza miasta Sulmierzyc.

Krotoszyn, dnia 10. XI. 1937 r.

Starosta powiatowy:
Nr. Gm. 6/45/37. (—) WILIMOWSKI

Stacja buhaja.

Podaję do wiadomości, że Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu za pośrednictwem Wydziału Powiatowego w Krotoszynie utworzyła stację buhaja rasy czarno-białej nizinnej u rolnika p. Ignacego Siejaka w Orpiszewie.

Czas obowiązywania trzymania buhaja trwa do dnia 1. września 1940 r.

Cena pokrycia wynosi do 2,— zł.

Krotoszyn, dnia 9. listopada 1937 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) WILIMOWSKI

Nr. Roln. 9/51/37.

Dział nieurzędowy.

Polska polityka handlowa w dobie obecnej.

Handel zagraniczny stanowi bardzo ważną dziedzinę gospodarstwa narodowego. Dlatego też wszelkie przemiany, zachodzące w obrotach handlowych zagranicą, powinny interesować zarówno wytwórców, jak i eksporterów naszych.

Warunki handlu międzynarodowego w czasach dzisiejszych wybitnie różnią się od przedwojennych, a także i przedkryzysowych. Przed wojną stosunki handlowe nie napotykały na żadne trudności w wywozie i w przywozie zakupionego lub sprzedanego towaru. Było to wynikiem panującej wówczas w handlu światowym zasady wolności, w myśl której ruch kapitałów, towarów i ludzi nie miał ograniczenia.

Wojna światowa, naruszyła te podstawy handlu międzynarodowego przez zerwanie naturalnych nici gospodarczych, wiążących poszczególne kraje. Po wojnie świat zaczął się dźwigać i odbudowa gospodarcza szybko postępowała naprzód. W handlu międzynarodowym zapanowała z powrotem zasada wolności, która ograniczyła się zasadniczo do swobodnego ruchu kapitałów i obrotu towarowego.

Długotrwały światowy kryzys gospodarczy spowodował znowu skurczenie się produkcji, spadek spożycia, co w rezultacie wpłynęło na zmniejszenie przywozu i wywozu towarów. Kryzys ten skłonił wiele państw do ochrony własnej wytwórczości przed obcą konkurencją za

pomocą taryf celnych i ograniczeń dewizowych. Równocześnie powstały nowe formy wymiany towarowej t. zw. układy kompensacyjne, clearingowe i kontyngentowe. Wraz z nowymi formami międzynarodowej wymiany zjawiały się bardzo skomplikowane formy rozrachunków, wynikłych z wykonania umów handlowych.

Polska polityka handlowa jest w chwili obecnej siłą rzeczy refleksem wypadków ogólnoswiatowych. Opiera się ona na sieci traktatów handlowych i umów, które zawierane są z krajami na pewien określony czas.

Zbliżający się koniec roku pozwala nam na zestawienie prowizorycznego bi-

lansu naszej polityki traktatowej. Należy zaznaczyć, iż w traktach naszych dominuje formalnie klauzula największego uprzywilejowania, faktycznie zaś nasz handel zależy od skomplikowanej regulacji towarowej i dewizowej.

W bilansie tym na pierwszym miejscu postawić należy zawarcie układów finansowo-gospodarczych z Francją, które było poważnym niewatpliwie wydarzeniem w całokształcie naszej polityki handlowej i traktatowej. Układy te unormowały dotychczasowe stosunki gospodarcze z Francją oraz rozszerzyły obustronną wymianę towarową.

Trwające od kilku miesięcy rokowania handlowe z Niemcami zostały zakończone zawarciem układu towarowego i rachunkowego na okres 2-eh lat. Zawarte umowy z Niemcami mają przede wszystkim charakter instrumentu interwencyjnego na rzecz rolnictwa polskiego.

Kompleks układów polsko-włoskich, zawartych w roku bieżącym miał za-

KACIK DLA PALACZY.

Zachowasz zdrową krtani

Nie skazisz serca i płuc,
Używając gatunkowo najwyższych gils

„MOKKA”

danie z jednej strony przywrócić obrotom między dwoma krajami ich rozmiary z okresu poprzedzającego sankcje, następnie zaś przygotować obroty te do zmienionych warunków dewizowych.

Stosunki handlowe z naszym czwartym kontrahentem — Szwajcarią — zostały unormowane układem handlowo-płatniczym. Układ ten utrzymuje zasadę przy-

watnych wiązanych transakcyj kompensacyjnych, wprowadzając jednakże wybitne uporządkowanie wymiany towarowej z Włochami.

W następnej kolejności wymienić należy zawarcie układów kontyngentowych z Rumunią, Austrią, Węgrami i Estonią oraz odnowienie normalnych układów z Grecją i Turcją.

WSZYSTKO MUSI BYĆ GOTOWE

Organizacja aparatu działawczego, który ma pokierować pomocą zimową dla bezrobotnych, zbliża się ku końcowi. W całym kraju zawiązują się komitety, obejmujące województwa, powiaty i poszczególne miejscowości.

Szybkie zakończenie tych prac przygotowawczych jest bardzo wskazane. Mamy już połowę listopada, a z dniem pierwszym grudnia trzeba rozpocząć działanie, dostarczyć bezrobotnym pomocy. Pozostają zatem zaledwie dwa tygodnie do wykonania wszystkich czynności przygotowawczych.

Zebrań terenowych, które się właśnie odbywają, mają za zadanie wypośredkowania potrzeb i metod na danym obszarze. Muszą one wysnuć wnioski z zesłorocznych doświadczeń, poczynionych przez działaczy, którzy zajmowali się zarówno zbiórka, jak i rozdawnictwem czy to pieniędzy, czy żywności, czy opału, czy odzieży i bielizny.

Chodzi bowiem o to, by jak najszerszej i najwłaściwiej uwzględnić warunki lokalne, wynikające z właściwości terenu, ze składu ludności i t. d.

Nie sposób bowiem ustalić jakby „linii generalnej” pomocy zimowej. Trzeba przecież prowadzić pomoc na tak różnorodnych terenach, o tak rozmaitym zasięgu potrzeb. Inaczej bowiem wygląda zapotrzebowania np. na Pomorzu, a zgoła inaczej np. na Polesiu. Inaczej w połaciach kraju, obfitujących w ziemniaki, a inaczej tam, gdzie z daleka trzeba dopiero sprowadzać zboża i kartofle. Inne natężenie pomocy przypadnie w wielkich miastach fabrycznych, a inne w miejscowościach, nie posiadających licznej rzeszy robotniczej.

Koniecznym jest więc ustalenie planu akcji na poszczególnych terytoriach i zastosowanie do tego, z góry obmyślanego i opracowanego planu, metod działania.

To właśnie jest zadaniem, odbywających się obecnie zebrań terenowych — i to zadanie musi być przeprowadzone do końca listopada.

Bo już teraz trzeba przygotować akcję pomocy we wszystkich jej głównych kierunkach i działach. Chodzi bowiem o szereg form tej pomocy. A więc: 1) ogólna żywnościowa, 2) specjalna dla

by pomoc zimowa nie uległa opóźnieniu.

dzieci, 3) opałowa, 4) lecznicza, 5) kulturalno-społeczna, 6) odzieżowa.

Jeżeli chodzi o pięć pierwszych form pomocy — to ogólne jej zarysy są już ustalone z zesłorocznych doświadczeń i nie powinny ulec zasadniczo zmianie w nadchodzącej kampanii pomocy zimowej. Chyba tylko jednego trzeba bacznie dopilnować: by zwózka środków żywienia — a zwłaszcza kartofli — ze wsi nastąpiła możliwie szybko. Właśnie teraz, zanim spadną śniegi i utrudnią komunikację z odleglejszych od miast dworów ziemiańskich i zagrod włościańskich, zanim kartofle zostaną „zadolowane” — należałoby zwieźć zboże i t. d. do lokalnych ośrodków pomocy, by nie powtórzyły się wypadki z ubiegłej zimy, że mrozy i śniegi uniemożliwiły zwózkę, że część zapasów żywności poprzemarzyła i oczywiście przepadła dla czekających na nią bezrobotnych.

Jeżeli natomiast chodzi o ostatnią formę pomocy: odzież i bieliznę — to konieczna jest pewna rewizja, wynikająca z dotychczasowych doświadczeń. Wiemy,

że np. w stolicy ta forma pomocy została, natomiast w innych ośrodkach wydała pewne realne rezultaty — w jednych większe, w innych mniejsze. Trzeba zatem przewidzieć już teraz środki, aby w razie potrzeby i możliwości uzupełnić pomoc zimową drogą zakupu odzieży i bielizny.

Mamy tego roku na szczęście jesień dość łagodną. Warunki atmosferyczne nie są najgorsze. Nie ma jeszcze mrozów, nawet występujące już zwykłe o tej porze przymrozki nie dały się jeszcze we znaki. Leez już wkraczamy w okres t. zw. późnej jesieni i lada dzień może wystąpić mróz, uniemożliwiający pracę na robotach publicznych resztkom robotników, zatrudnionych sezonowo i narazający setki tysięcy bezrobotnych na głód i chłód.

Dzień 1-go grudnia musi być dniem, w którym efektywnie pocznie działalność pomocy.

I na ten dzień musimy wszystko przygotować, by ta akcja rozpocząć się mogła od razu w całej rozciągłości.

Formularze

POTRZEBNE DO: zasiłku na wypadek bezrobocia, zasiłku po odbytych ćwiczeniach, Funduszu Pracy, podatku od uposażeń, podatku od komornego, Kasy Chorych (Listy Płac), Krzyża Niepodległości, zezwolenia wojewody na nabycie nieruchomości, w pasie gran. itd.

SĄ STAŁE NA SKŁADZIE W Drukarni Krotoszyńskiej

Telefon 164.

KROTOSZYN

Floriańska 1.

Eksport Polski do Egiptu.

Dziesięciokrotne zwiększenie się wywozu polskiego do Egiptu na przestrzeni 6 ostatnich lat świadczy, że wywóz ten jest żywotny i że polskie koła eksportowe przywiązują do rynku egipskiego coraz większą uwagę. W roku 1931 egip-

skie statystyki oceniały import z Polski na 30 tys. funtów eg. W roku bieżącym import przekroczy 300 tys. ft.

Dodatką strona wywozu polskiego do Egiptu jest również fakt, że w ostatnich dwóch latach uległ on zróżniczkowaniu i jest eksportem surowcowym w stosunkowo nieznacznym stopniu, bo około 25%

abą natomiast stroną naszego wywozu
to, że nie doszedł on jeszcze na tam-
szym rynku do pożądanego skrytali-
wania. Jeżeli w roku ubiegłym, a
szczególnie w bieżącym obserwujemy
wzrost wywozu, to z wdzięczną
to przede wszystkim specjalnej ko-
unkturze, jaka od niedawna zapanova-
na rynku egipskim dla węgla i tka-
bawelnianych, a w drugim dopiero
później postępującej reformie struktural-
polskiego wywozu.

Biorąc pod uwagę ogólne rozmiary
wywozu egipskiego, Państwowy Insty-
Eksportowy stwierdza, że wywóz pol-
do tego kraju, przekroczywszy w tym
8 milionów złotych, powinien przy
wzajemnej i energicznej dalszej rozbudo-
podwoić swe obroty w przyszłości.
Zwiększenie obrotów możliwe jest w
szczególnie w następujących działach:
młyny bawełniane, wełniane, przędza
sztucznego jedwabiu, żelazo i artyku-
żelazne, węgiel, drzewo, nawozy sztu-
i t. d.

Komunikat

Sprawy Krzyża i Medalu Niepodległości

Komitet Krzyża i Medalu Niepodległo-
ści komunikuje, że w dniu 8 listopada
Pan Prezydent Rzeczypospolitej Pol-
skiej podpisał zarządzenie, nadające 2584
odznaczenia niepodległościowe.
Zarządzenie to zostało ogłoszone w Mo-
nitorze Polskim w dniu 10 listopada.
Odznaczeni otrzymają zawiadomienia
dnia 20 listopada 1937 r.

Oficer Rumuński wynalazcą nowego schronu pancernego.

Inżynier rumuński Messin odkrył

DAM NASIELSKI

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ.

22

ROZDZIAŁ X.

Gardłowe „R” i calowy gwóźdź.

Powoli... Bez nerwów, o ile to możli-
we... Do ósmej jest jeszcze dużo czasu...
uspokajał sam siebie uradowany ama-
No, i trzeba upewnić się. Metoda
eliminacji. Zbigniew odzyskiwał pełnię
dobrego humoru. Nie bacząc na zdumio-
wzrok Geńki wyjął notes i zapisał:
sprawdzić na wszelki wypadek u pana
Andrzeja Lasockiego, czy on nie upowa-
żnił jakiejś agencji detektywów do poszu-
wania. A jeżeli nie — to marny ślad!
nie jakieś tam okulary, czy odeisek palea,
żywiutkiego faktycznego człowieka,
przystojniaczka! który odpowiedział Geńce
tak dalej. Dobra jest!

Tem ekstrawaganckiem spostrzeżeniem
skończył notatkę i zamknął blok.

Przepraszam panią — spojrzał wre-
na swą śliczną informatorkę.

Czemu pan jest taki wesół? — za-
pytała.

Oh! czy pani wie co to jest: minus

Nie wiem — rzekła poważnie.
Minus trzy — to szyfr mego zado-
wienia. Wróćmy jednak do tajemnicy.

Widział jak wyglądał ten pan.
Bardzo przystojny — powtórzyła.
To określenie nie wystarcza, przyz-
nał.

I ja też niegdyś sądziłam.

Że pranie musi sprawiać wiele kłopotu i trudu. — Od czasu, kiedy poznałam Persil i stosuję go umiennie, przekonałam się, że niema nic prostszego, jak gotowanie bielizny w Persilu!

Istotnie -
co Persil to Persil

Wyrób Zakładów „Persil” Polska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz.

Do moczenia bielizny: HENKOL, soda do prania i bielizny!

skład metali, które nadają się do budowy samochodów pancernych, tanków i okrętów wojennych. Nowa mieszanina metali odznacza się niebywałą trwałością i siłą i może być z łatwością poddana obróbce, tak że w praktyce znajdzie sze-

rokie zastosowanie, jak n.p. przy budowie schronów i t.p. Po przeprowadzeniu prób patent zakupiony został przez zakłady przemysłowe w Rzeszycy.

— o —

— Zatem pan jednak jest detektywem.
— W tej chwili, niby tak. Jestem amatorem. Był wysoki? — naprowadził na temat.

— Dość. Mniej więcej taki, jak pan. Brunet jak hiszpan, szary garnitur, ładne usta, czarne pantofle, grecki nos. Pa-
lił fajkę.

— Nos!!

Geńka zrozumiała przytyk do chaoty-
czności, podanego przez nią rysopisu i
znów spoważniała. Zbigniew zanotował
sobie dokładnie szczegóły i stwierdził
mimoходом, że Geńka jest spotrzegaw-
cza. Zanotowała nawet, że nieznanymu
wymawiał literę „r” gardłowo — i wo-
góle nie wyglądał na polaka. To były
wszystko informacje nadprogramowe,
incydentalne, jakby powiedział prawnik.

Należało jeszcze zadać te pytania, z
których zamiarem Zbigniew właściwie
przyszł. Potem muszę namyśleć się
— ale to przecież potem. Do ósmej zdą-
żymy rozważyć zasadnicze zagadnienie
— czy zawiadomić o wszystkim policję,
czy nie.

Narazie chciałbym jeszcze dowie-
dzieć się, czy nie zauważyła pani w us-
posobieniu Urszuli jakiejś zmiany w os-
tatnich dniach przed jej zniknięciem.
Może była tajemnicza, skryta, przygnę-
biona, lub nadmiernie uradowana. Czy
nie zauważyła pani czegoś, co by teraz —
po jej zniknięciu — uświadomiło pani,
że ona właściwie spodziewała się, że
coś nastąpi.

Nie, Geńka nie takiego nie zauważyła.
Urszula była do ostatniej, a widziały się
w sobotę rano, na spacerze — bezwzględ-

nie normalna. Nie nie wskazywało, aby
spodziewała się tego, co nastąpiło, potęg-
nały się Urszula poszła też na obiad.
Miały się spotkać o szóstej z Lusią trze-
cią przyjaciółką i — Urszula nie przy-
szła. Potem Geńka dowiedziała się o jej
zniknięciu z telefonu pani Lasockiej; by-
ła wzywana do Urzędu Śledczego, był tu
też taki oficer o śmiesznym nazwisku.

— Penk!

— Aha! Skąd pan znów wie.

— Tu należałoby raczej użyć przysłó-
wka „przedewszystkiem”. Pan komisarz
Penk jest moim przyjacielem i od niego
dowiedziałem się o tej sprawie i wtedy
się nią zainteresowałem.

Geńka skinęła głową. Teraz już rozu-
miała.

— A jak zareagował Bolek?

Pytanie to wyrwało się Zbigniewowi
prawie wbrew woli. Wyglądało chyba
niewiele teatralnie, lub ala' Bernard Zbik
— a skąd jemu równać się do takiego
geniusza kryminalologii. Skoro jednak
już padło — ale i oeta...

— Bolek! On chodzi jak struty, zanied-
bał, naukę, nie przygotowuje się do egz-
minu. Pan wie jak on kochał Urszulkę.

— Dowiaduje się o tem dopiero z pani
ust. Przedtem znałem tylko imię „Bolek”
— od Marianny, służącej w domu pani
Lasockiej. Nie znam nawet nazwiska
pana Bolesława i będę pani bardzo
wdzięczny za wiadomość.

— Bolesław Lubecki, student budowy
maszyn na Politechnice Warszawskiej.

— Czy Urszula była mu wziętną?

— Myśmy mieli wrażenie, że tak. To
jest ja i Lusia Wąsowska. C. d. n.

ODEZWA

Prezydium Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism do Wydawców dzienników i czasopism.

Nadechodzi nowa zima, okres ciężkiej troski dla tych wszystkich, którzy pozbawieni są pracy. Wprawdzie rok ostatni poważnie zmniejszył ich zastępy, ale mimo to są jeszcze w kraju krocie ludzi, dla których zima oznacza ponure widmo nędzy, głodu i chłodu.

Najwyższe czynniki w Państwie zainicjowały więc wznowienie działalności Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

W roku ubiegłym społeczeństwo polskie, należycie rozumiejąc swe obowiązki, dało czynny wyraz wspaniałej i wydanej ofiarności na pomoc zimową dla

bezrobotnych.

Koniecznością jest, aby społeczeństwo i w roku bieżącym równie wydatnie okazało swe współdziałanie Obywatelskiemu Komitetowi Zimowej Pomocy.

Prasa polska zawsze eżurna i ofiarna, gdy chodzi o ważne potrzeby społeczne, musi w całej pełni wykonać swój obowiązek obywatelski, jak najgoręcej zagrzewając miliony swych czytelników do wydanej i szybkiej ofiarności na pomoc zimową.

Wzywamy całą prasę polską do podjęcia i kontynuowania w ciągu całej zimy jak najenergiczniejszej akcji propagandowej na rzecz Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, działającego pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza Armii Polskiej.

Prezydium Rady i Zarządu Głównego Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Wielki zjazd rzemiosła w Poznaniu.

W dniu 21 listopada odbędzie się w Poznaniu sejmik rzemiosła wielkopolskiego, na którym między innymi omawiana będzie sprawa, związane z nowelizacją taw przemysłowej oraz sytuacji gospodarki rzemiosła poznańskiego.

Nie szczędźmy ofiar na oświecenie dla żołnierzy pamiętając, że przez oświatę i kulturę Armii tworzymy potęgę Państwa.

KRONIKA MIASTA I POWIATU

W sprawie nielegalnej emigracji.

W ostatnim czasie kresy zachodnie stały się terenem nielegalnej werbunkowej akcji emigracyjnej, wskutek której znaczna liczba obywateli polskich udała się do Niemiec przekraczając granicę nielegalnie. Są to przeważnie ludzie młodzi, niejednokrotnie w wieku poborowym i bezrobotni. Do wyjazdu namawiają ich specjaliści agitatorzy, obiecując im znalezienie pracy za granicą. Tymczasem omamieni obietnicami rychło spostrzegają, że zostali wydani na łup wyzysku i wprężeni w szpony wpływów, z których trudno się wydostać.

To też jak najusilniej należy przestrzec takich łatwowiernych, by nie dawali posłuchu nieupoważnionym przez odpowiednie władze polskie agentom czy agitatorom, namawiającym do nielegalnego wyjazdu za granicę. W dodatku grożą przekraczającym nielegalnie granicę dotkliwie sankcje karne, bo kara aresztu do roku lub grzywny albo obie kary łącznie.

Plenarne Zebranie Z. R.

W sobotę, dnia 13 listopada 1937 r. o godz. 19-tej odbędzie się w świetlicy Z.R. miesięczne plenarne zebranie członków Koła Z. R. Referant wygłosi p. kpt. Kuhlmann Arnold z tutejszego pułku.

Z ekranu.

Kino „Promień“ wyświetla mocny film francuskiej produkcji pt. „DROGA do RIO“ którego akcja toczy się w Barcelonie, na luksusowym statku transatlantyckim i w Rio de Janeiro. Film przedstawia zbrodniczą działalność zorganizowanej szajki handlarzy żywym towarem — zagadnienie wciąż aktualne, które jest plagą i hańbą XX wieku.

Käthe de Nagy znakomita artystka węgierska, kreuje trudną rolę młodej dziennikarki, która pragnie zdemaskować taką szajkę, leez sama wpada w jej sidła. Partnerem jej jest as francuskiego ekranu, sympatyczny Jean Pierre Aumont. Film ma świetną reżyserję i obsadę żywą akcją wspaniałą wystawę i piękną nastrojową obsadę muzyczną. Mimo ponurego tła, i seen pełnych napięcia i mroju, nie brak tu momentów pogodnych i lekkich francuskim humorem.

W nadprogramie kolorowa wesoła reklama Philipsa i tygodnik aktualności PAT.

Wielka uroczystość „Święta Niepodległości“ w Krotoszynie.

Święto odzyskania Niepodległości ze względu na hasło rzucone przez ministra gen. Kasprzyckiego współdziału młodzieży z armią miało w Krotoszynie przebieg odmienny niż we wszystkie dotychczasowe uroczystości.

Miasto ozdobione sztandarami przybrało odświętny wygląd. W przeddzień święta odbył się capstrzyk. W dniu 11 listopada od samego rana poczęły się gromadzić na wyznaczonych miejscach oddziały organizacji społecznych i młodzieży, udające się później do kościoła farnego na nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Stefan Ogrodowski. W międzyczasie przed ratuszem zgromadziły się tłumy publiczności, oczekujące na rozpoczęcie uroczystości.

Przeglądu wojska i organizacji dokonał pan pułk. Tyczyński. Następnie p. pułk. udekorował zasłużonych oficerów i podoficerów krzyżem zasługi, po czym nastąpiło przemówienie hufcowego harcerzy, haremistrza p. Edwarda Leśnego w którym wskazał, że w dniu Święta Niepodległości młodzież łączy się zgodnie z armią, by zadokumentować że nie nie dzieli jej tam gdzie waży i rozstrzegają się ważne sprawy państwowe, i że młodzież jest gotowa ćwiczyć ciało i ducha, by przygotować się do zaszczytnej służby wojskowej.

Przemówienie zakończyło się okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Prof. Ig. Mościckiego Naczelnego Wodza.

O wyznaczonej godzinie rozpoczęła się defilada, na czele której kroczyła kompania honorowa, poczem pocztą sztandarową, następnie wojsko i organizacje młodzieży szkolnej. Dopiero za młodzieżą kroczyły organizacje społeczne. Defiladę odbierał p. pułk. Tyczyński, w towarzystwie p. Starosty Powiatowego Wilimowskiego oraz przedstawicieli władz kościelnych i samorządowych, na czele uroczystości zakończono.

Baczność Sokoli i Sympatycy.

W dniu 16 bm. o 20-tej w hotelu Wlkp. odbędzie się plenarne zebranie członków wspierających „Sokoła“

Na porządku dziennym, ważne sprawy

dotyczące programu zimowego, jak oświadczenia i t.p.

Ze względu na obszerny porządek obrad uprasza się wszystkich członków jaknajliczniejszy udział.

W środę dnia 17. XI. o godz. 20 odbędzie się zebranie plenarne Tow. G. Sokół oddział męski.

Zebranie Właścicieli Domów i Nieruchomości.

Dnia 3-go listopada odbyło się zebranie Właścicieli Domów i Nieruchomości w Hotelu Wielkopolskim. Po zagajeniu przew. p. K. Kopydłowskiego i odczytaniu protokołu przez sekretarza p. Pałasa wygłosił pół godzinny wykład Kozłowski o obronie przeciwlotniczej zgromadzeni w liczbie 60-ciu z uwagą wysłuchali.

Prezes Koła w serdecznych słowach podziękował prelegentowi, prosząc o dalsze wykłady w następnych zebraniach Koła. Następnie prezes Koła objął członków w sprawach podatkowych. o godz. 22,30 po wyczerpaniu porządku obrad, zebranie zakończono hasłem „Ojczyźnie“.

Wladomości kościelne

od 14. XI. — 21. XI. 1937

Niedziela 14. XI. Odpust św. Stanisława. Kostki we Farze. Wystaw. Najświętszego Sakramentu o godz. 8-mej. Najświętsza suma o godz. 11,30 z procesją. Nieszpory z procesją o godz. 4-mej. Chrzty o godz. 3,30. Święto Młodzieży Kat. Wspólna Komunia o godz. 7-ej. Uroczyste zebranie w godzinie 6-tej w Domu Katolickim. Kwesta uliczna i składka na K.S.M.m. Po sumie zebranie w ścianek na salce. Po nieszporach zebranie III Zakonu w kościele. Poniedziałek 15. XI. O godz. 3-ej zebranie zelatorów i zelatorek Stow. Dziel. P.J. O godz. 6-tej zebranie Wzrostu Sadaliej męsk. w biurze parafialnej. O godz. 8-ej zebr. Tow. Przemysłowców w Domu Kat. O godz. 5-ej zebranie sekcji euchar. przy Sodalności Żeńskiej.

Środa 17. XI. O godz. 7,30 nabożeństwo i zebr. Sodaliej męskiej. na sali parafialnej. O godz. 8-ej zebranie Młodych Abstynentów w biurze parafialnym.

Czwartek 18. XI. O godz. 7-mej wieczerza i wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu.

kramentu.

Sobota 20. XI. Spowiedź św. od godz. 5.30.
Niedziela 21. XI. Po sumie zebranie Zw.
Inwalidów Cyw. na salce. Po nies-
sporach zebr. Róż. Młodzieńców
w kościele i Kat. Stow. Kobiet
„Jedność” na salce. Po niespor-
ach plenarne zebranie Kat. Stow.
Meżów w Domu Kat.
Biuro Parafialne poczynając od po-
niedziałku dnia 15 bm. otwarte od
godz. 10-12-tej.

Pożar.

W dniu 2 bm. powstał w zagrodzie
Winnickiego Marcina pożar. Pastwą
płomieni padł dom mieszkalny ubezpie-
czony na kwotę zł. 2.000. Pogorzelec
oblicza straty na zł. 4.000. Pożar powa-
żał prawdopodobnie od nieostrożnego ob-
chodzenia się z ogniem.

Kradzież owsa.

Na szkodę rolnika Ciepłego Józefa
zamieszkałego w Chwaliszewie zakradli
się dotąd niewykryci sprawcy i zabrali
ze stodoły około 150 kg owsa nie wiane-
go. Dochodzenia w toku.

Ciężkie uszkodzenie ciała.

W dniu 7 bm. około godziny 1.30 po-
wstała w lokalu p. Kaczmarka Józefa w
Dąbrowie bójka pomiędzy Marszałkiem
Janem i Marcinem, a Kulińskim Stani-
slawem, podczas której ciężkie obrażenia
na całym ciele odebrał Marszałek han-
dlarz bydła. Przywołany lekarz p. Dr.
Kolasieński z Krotoszyna zarządził prze-
wieżenie poranionego do szpitala w
Krotoszynie.

Z Święta Niepodległości w Baszkowie.

Dzień 11 listopada był w Baszkowie wie-
spólną manifestacją narodową.

Z ramienia szkoły urządzoną została
piękna akademія, w której wzięła udział
młodzież szkolna, miejscowe organizacje
i straż graniczna z komisarzem p. Ka-
puścińskim na czele.

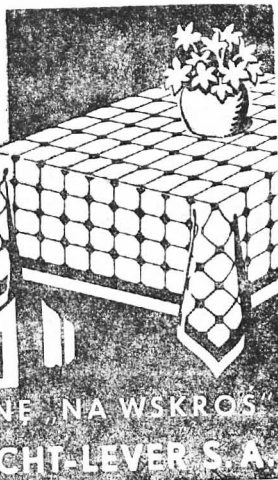
O godzinie 9-tej odbyła się msza św.,
w czasie której wygłosił kazanie nace-

Cerata na stole

brudzi się tylko po-
wierzchnie, przy
przepuszczalnych
zaś obrusach brud
wsiąka w tkaninę.
Dlatego, aby były
rzeczywiście czyste,
należy prać je
"na wskroś".

RADION

PIERZE BIELIZNĘ NA WSKROŚ
WYROB SCHICHT-LEVER S. A.



chowane wielkim patriotyzmem ks. M.
Widelicki.

Po mszy św. odbyła się defilada. Po
defiladzie wszyscy udali się na salkę,
udekorowaną w zieleni i barwy polskie.

Program uroczystości był bogaty. Każda
deklamacja, każde przemówienie ceecho-
wała miłość wielkiej i wolnej Ojczyzny.
Następnie odbył się wspólny obiad żoł-
nierski.



dawn. Drukarnia K K. O.

Złóż datek na L.O.P.P.

Km. 1033/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Gredzkiego w Krotos-
szynie II. rewiru Stefan Kustrzyński
mający kancelarię w Krotoszynie, ulica
Słodowa nr. 16 na podstawie art. 602 k.
p.c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 18 listopada 1937 r. o godz. 10-tej
w Wielowsi, pow. Krotoszyn, odbędzie
się 1-sza licytacja ruchomości, należących
do Marii i Jana Krzesików składających
się z

8 krów i 2 jątłowic oraz dwóch stogów żyta.

Ruchomości można oglądać w dniu li-
cytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczo-
nym.

Dnia 26 października 1937 r.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński.

1 duży słoneczny pokój z kuchnią

na I. piętrze do wydzierżawienia
Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośr. Pow.

Dom Konfekcyjny

właśc. **Wł. Adamkiewicz**

Zdunowska 10

KROTOSZYN

Zdunowska 10

Szanownej klienteli miasta Krotoszyna i okolicy polecam na

SEZON ZIMOWY

Swoją bogato zaopatrzoną magazyn konfekcji damskiej, męskiej i chłopięcej,
materiałów męskich z metra najlepszych fabryk krajowych, dodatków kra-
wieckich, pończoszek, rękawiczek damskich, oraz wszelkich artykuł. męskich.

Solidna obsługa!

Ceny najniższe.

„BAZAR” - W. TYKOCINSKI KROTOSZYN

Rynek 27 Tel. 36.

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN MÓD

nasze obszerne magazyny zaopatrzone w doskonale skrojone i znanej jakości

Płaszcze - Suknie - Bluzki - Ubrania męskie - Ulstry

pozwalają każdemu wybrać to co **MODNE PRAKTYCZNE TRWAŁE**

a przede wszystkim **KORZYSTNE W CENIE.**

PIĘKNE KAPELUSZE DAMSKIE cieszące się powszechnym uznaniem.

ULUBIONA BIELIZNA DAMSKA w pięknych kolorach.

POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI — SZALE — TOREBKI — GORSETY

FIRANY — STORY — KAPY — KÓLDRY — OBRUSY — ROBÓTKI

WYPRAWY ŚLUBNE

WYPRAWY DZIECIĘCE

WEŁNY I WŁÓCZKI

Krawaty — Koszule — Kapelusze — Kołnierzyki

Nikt dziś nie może z nim konkurować!!!

Tak niskich cen nie miał jeszcze nigdy!!!

Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.
Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów i TANIEMI CENAMI!!

Augustyn Pflantz
Krotoszyn
 Telefon 125 Rynek 31
Towary kolonialne
i delikatesy
Wina - Wódki - Likier.
 hurt — — detal

PIES (buldog)

tresowany — pojętny 1. rok
 zaraz sprzedam.

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośr. Pow.

Restauracja
Obywatelska
 po gruntownej renowacji poleca
 P.T. Towarzystw. miłe pokoje do
 zebrań oraz Szan. Klienci wy-
 — smienitą kuchnię. —
Obiady od godz. 12-15-tej
 Ciepłe i zimne zakąski o każ-
 dej porze dnia. Kolacje
 — ciepłe i zimne. —
 Dobrze pielęgnowane piwa - wina
 wódki i likier. — Bilard.
M. KOŃCZAKOWA
 KROTOSZYN, Rynek.

Bezpłatnej praktyki biurowej

najchętniej na majątku poszukuje
 młody, inteligentny, uczciwy ka-
 waler znający księgowość.

Zgłoszenia w Redakcji Krot. Ośr. Pow.



Szan. Obywatelstwo miasta Kro-
 toszyna i okolicy podaje do łask. wia-
 domości że z dniem 15 października
 1937 r.

przeniosłem mój

Warsztat Stolarski

w Rynek 15. (Dom p. Łysińskiej)

Uprzejmie proszę o łask. dalsze poparcie
 mego przedsiębiorstwa, przyczyn jak dotąd
 tak i nadal staraniem moim będzie Szan. Kli-
 jencie jaknajlepiej obsłużyć.

M. Jelinowski

Mistrz Stolarski

Krotoszyn, Rynek nr. 15.

Dozbrojmy Polskę na Morzu!

Jeżeli materiał na kostium, suknię, komplet lub płaszcz damski
to tylko u Herdacha.

Jeżeli materiał na ubranie lub paltó męsk. i dodatki krawieckie
to tylko u Herdacha.

Jeżeli płótna, inletry, ręczniki i firany na wyprawy
to tylko u Herdacha.

Jeżeli płaszcz damski modny fason a tanio
to tylko u Herdacha.

Ceny nadzwyczaj niskie. Wybór wielki. Proszę zwiedzić mój magazyn bez obowiązku kupna.

ALFONS HERDAŁ, Rynek 10.

Piece

Rury - Kolana
 Blacha cynkowa
 Okucia budowlane
 Szkło okienne
 Latarnie - Lampy
 Żarówki

Broń - Amunicję
 sprzedaje po najniższych cenach

A. SKIBINSKI

Skład Zelaza

Tel. 24 KROTOSZYN Rynek 12